

Józef Kość

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

WZORZEC TEKSTOWY PRZYSIĘGI SĄDOWEJ (*IURAMENTUM PROMISSORIUM*) W XVI WIEKU



Przysięga jako akt mowy zarówno sądowy, jak i pozasądowy jest najwyższym rangą sposobem wyrażenia zobowiązania, które podejmuje uczestnik komunikacji językowej. W chrześcijańskiej Europie stosowano ją w praktyce prawnej i w różnorodnych publicznych relacjach społecznych już we wczesnym średniowieczu¹, ale była ona już biblijnym rytuałem słownym:

biblijna przysięga jest uroczystym potwierdzeniem, zapewnieniem nadawcy o prawdziwości składanego oświadczenia oraz zobowiązaniem do wywiązania się z narzuconych mu lub dobrowolnie przyjętych obietnic, przysięg, zobowiązań dotyczących spełnienia określonych czynów².

W przysiędze Bóg (bóstwo) odgrywa rolę nie tylko najwyższego świadka, ale w razie krzywoprzysięstwa może też zesłać nieszczęście na składającego przysięgę³, co sygnalizuje rekonstruowany prasłowiański komponent semantyczny 'złorzeczyć sobie na wypadek mówienia nieprawdy', tkwiący w leksemie *przysięga*⁴.

Dziedziny średniowiecznego życia społecznego, w których stosowna była przysięga, są najróżniejsze, wystarczy wymienić przysięgi monarsze, traktatowe, kontraktowe, samorządowe, hołdownicze, korporacyjne, rozejmowe, dłużne, sojusznicze, małżeńskie czy sądowe⁵.

¹ M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X-XV w.)*, Kraków 2014, s. 7.

² D. Bieńkowska, *Biblijna przysięga jako akt religijny i rytualny. Na materiale polskich translacji Pisma Świętego*, [w:] *Rytuał. Język – religia. Materiały z konferencji 17-19 maja 2004 r.*, red. R. Zarębski, Łódź 2005, s. 32.

³ *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 402-403.

⁴ A. Engelking, *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Wrocław 2000, s. 126.

⁵ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 943; M. Duda, S. Józwiak, *op. cit.*, s. 7-8.

Historycy prawa polskiego wyróżniają zwykle dwa rodzaje przysięgi sądowej – przysięgę dowodową (*iuramentum assertorium*) i przysięgę przyrzekającą (*iuramentum promissorium*)⁶. Przysięga dowodowa miała charakter dowodu sądowego i była składana zazwyczaj przez świadków lub strony procesowe⁷. Jej rola stopniowo malała wraz ze wzrostem znaczenia procesowych dowodów materialnych⁸.

Przysięga przyrzekająca jako tekst sądowy i pozasądowy znana jest zarówno z zapisów średniowiecznych, jak i późniejszych. W tekstach staro- i średniopolskich leksem *przysięga* realizował zatem także znaczenie ‘uroczyste przyrzeczenie, ślubowanie, obietnica spełnienia czegoś, zobowiązanie się do czegoś, zwykle z okazji objęcia jakiejś funkcji’⁹.

W instytucjach sądowych polskiej monarchii stanowej i Rzeczypospolitej szlacheckiej zarówno ziemskich, jak i miejskich przysięga była stałym składnikiem procedury procesowej.

Podstawą postępowania procesowego w polskich sądach miejskich, burmistrzowskich i wójtowskich, było zwyczajowe z genezy prawo niemieckie, wedle którego rozstrzygano spory sądowe mieszczan.

Chociaż *Zwierciadło Saskie* i *Weichbild* były podstawą prawa miejskiego w Polsce, to jednak rozporządzenia królewskie, a przede wszystkim praktyka sądowa przyczyniły się w dużym stopniu do tego, że prawo niemieckie w Polsce nabrało wielu cech odróżniających je od rdzennego prawa niemieckiego¹⁰.

W związku z istotną polską modernizacją prawa magdeburskiego zaistniała potrzeba kodyfikacji tychże przepisów. Zadania tego podjął się Bartłomiej Groicki, pisarz w sądzie wyższym prawa niemieckiego w Krakowie i w królewskiej komorze celnej, który w 1559 roku wydał w Krakowie *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburckiego w Koronie Polskiej*¹¹, zawierający zestawienie przepisów postępowania sądowego.

⁶ J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009, s. 539.

⁷ J. Bardach, B. Leśniadorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1977, s. 177, 281; W. Kuraszkiewicz, *Formuły przysięgi w rotach sądowych XIV-XVI wieku*, [w:] *idem, Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa-Poznań 1986, s. 579; M. Cybulski, *O formułach przysięgi w dobie średniopolskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2001, t. 46, s. 24; M. Mączyński, *Przysięga dowodowa jako akt mowy (na materiale XVII-wiecznych ksiąg sądowych wiejskich)*, „Język Polski” 2003, 83, z. 1, s. 26; A. Karabowicz, M. Stus, M. Żurek, *Historia prawa w Polsce i w Europie. Kazusy*, Kraków 2004, s. 217.

⁸ J. Bardach, B. Leśniadorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 179.

⁹ *Słownik staropolski*, t. 7, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 349; *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 34, red. M.R. Mayenowa, Warszawa 2010, s. 81.

¹⁰ K. Koranyi, *Wstęp*, [w:] B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburckiego w Koronie Polskiej*, Warszawa 1953, s. VIII.

¹¹ Dzieło to opublikował w 1953 r. Karol Koranyi w serii wydawniczej „Biblioteka Dawnych Polskich Pisarzy – Prawników”. Z tego wydania pochodzą wszystkie podawane w artykule przytoczenia materiałowe ze wskazaniem odpowiedniej strony tekstu źródłowego.

W części pierwszej *Porządku sądów*, której treścią jest pojmowanie prawa i instytucja sądu miejskiego oraz jej ludzie, znajdują się ustalenia autora dotyczące przysięgi promissoryjnej, którą składali urzędnicy sądowi, rajcowie miejscy rozstrzygający konflikty mieszczan, wójt pełniący funkcję sędziego, przysięźnicy zwani też ławnikami, pisarz miejski, który prowadził księgi miejskie, prokurator zwany rzecznikiem, który reprezentował strony procesowe i dwaj urzędnicy wójtowscy, czyli podwojski oraz przedniejszy sługa wójtowski, powoływany spośród pomocniczej służby wójtowskiej.

Na podstawie praktyki sądowej i regulacji zawartych w artykułach prawa magdeburgskiego Groicki dążył do ustalenia normatywnego wzoru tekstowego roty promissoryjnej przysięgi sądowej dla wymienionych urzędników miejskich, którzy wypowiadali ją przed przystąpieniem do wypełniania obowiązków proceduralnych. Groicki zarysował też zrytualizowane okoliczności spełniania tejże przysięgi.

Sfomalizowana struktura przysięgi, zaprezentowana przez Groickiego, jest wielosegmentowa i realizuje predykcję: „przysięgający przyrzeka przed określonym obiektem, że będzie postępował w określony sposób”¹².

Tekst przysięgi promissoryjnej otwiera nominacja przysięgającego. We wszystkich załączonych przez Groickiego tekstach składa się na nią zaimek osobowy *ja* w mianowniku liczby pojedynczej i jedno- lub kilkukliterowa abrewiacja zastępująca antroponim. Wielka litera *N* lub litery *A*, *B*, *C*, *D* zastosowane w tej abrewiacji są sygnałem potencjalnego pełnego miana osobowego wypowiedianego przez składającego przysięgę, na przykład: *Ja A.B.C.D. przysięgam* (31), *Ja N. przysięgam* (33, 37, 40, 44, 54-55). Zaimek osobowy *ja* przed czasownikiem w formie pierwszoosobowej jest w istocie z gramatycznego punktu widzenia redundantnym komponentem wypowiedzenia, ale w tekście przysięgi akcentuje przyrzeczenie wypełniane osobiście.

W każdej z zamieszczonych w *Porządku sądów* przysięg akt składania przysięgi jest wyrażany wyłącznie czasownikiem *przysięgać* w czasie teraźniejszym w pierwszej osobie liczby pojedynczej w trybie oznajmującym, na przykład: *Ja A.B.C.D. przysięgam* (31), *Ja N. przysięgam* (33, 37, 40, 44, 54-55). Tekstowe użycia tego czasownika wyrażają czynność mówienia, należą do kategorii *verba dicendi*¹³, i stwarzając zobowiązanie, mają zarazem charakter performatywny, gdyż realizują jego ówczesne następujące znaczenie: ‘składać uroczystą obietnicę, przyrzekać pod przysięgą’, co znajduje liczne potwierdzenia źródłowe, na przykład „«Wrządnicy fądowni niech będą na Powiatowych Seymikach obiérani y niech przysięgáią» S. Sarnicki, Statuta 1594, «ci wżfyfcy czterzey przyfięgáli fobie pomágać przeciw Turkom» M. Bielski, Kronika 1564”¹⁴. W znaczeniu

¹² I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. 1: *Pojęcia prawne*, Białystok 2004, s. 283-287.

¹³ K. Kleszczowa, *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*, Katowice 1989, s. 121.

¹⁴ *Słownik polszczyzny...*, s. 83-84.

‘uroczyście ślubować, przyrzekać, zobowiązując się do czegoś, zwłaszcza z okazji objęcia jakiejś funkcji’ czasownik *przysięgać* był używany już w polszczyźnie średniowiecznej, co potwierdzają teksty staropolskie:

Raczcze, ktorzy są wybrany, czy mają przysagacz bogu, naszym panv krolovy... , a nye gest gym potrzebyszna woithowy przysagacz Ortyle magdeburskie, Kyedy przyszasznychy banda wybrany, kako ony mają przysagacz ku prawu Ortyle magdeburskie¹⁵.

Sprawczy charakter czasownika *przysięgać* wyraża się przede wszystkim w tym, że przysięgający podmiot, wypowiadając to słowo w określonej formie gramatycznej, przyjmuje na siebie solenne zobowiązanie określonego postępowania w przyszłości, co przyrzeka wobec Boga i ludzi. Także odczasownikowy rzeczownik *przysięga* w świetle danych leksykograficznych już w okresie staropolskim określał czynność wskazywaną przez bazowy czasownik, czyli ‘uroczone przyrzeczenie, ślubowanie, obietnicę spełnienia czegoś, zobowiązanie się do czegoś, zwykle z okazji objęcia jakiejś funkcji’, na przykład „«Ysz ony mvsa szye troszkacz o tho, aby taky ortel wydały, jakoby szwey przysądze dosycz vczynyły» Ortyle magdeburskie”¹⁶. Podobnie było również w wieku XVI: *przysięga* ‘tekst uroczystego zapewnienia, przyrzeczenia’ „«IEfli Wożny inaczey przysięgę świadkóm powię niż ieft rofkazanó á w tym będzie od fądu vzan ná wieki niechay będzie z fwęgo vrzędu złożón» S. Sarnicki, Statuta 1594”¹⁷.

W epoce staro- i średniopolskiej, kiedy przysięga miała jeszcze charakter dowodowy, leksemy *przysięgać* i *przysięga* były używane również odpowiednio w znaczeniach: *przysięgać* ‘dowodzić przysięgą, stwierdzać coś pod przysięgą’, *przysięga* ‘uroczone oświadczenie złożone z powołaniem się na boga, dotyczące prawdziwości jakiegoś twierdzenia, środek dowodowy w postępowaniu sądowym’¹⁸; *przysięgać* ‘składać przysięgę, uroczyście zapewniać (często słowami ustalonymi zwyczajowo lub prawnie), odwołując się do Boga lub innych wartości najwyższych, że to, co się mówi, jest prawdą’, *przysięga* ‘uroczone zapewnienie, gwarantowane odwołaniem się do Boga lub innych wartości najwyższych (wypowiedane często w słowach ustalonych zwyczajowo lub prawnie), że to, co się mówi, jest prawdą’¹⁹.

Kolejnym segmentem w strukturze tekstowej przysięgi jest przywołanie obiektu adresata i zarazem świadka, wobec którego przysięgający składa przyrzeczenie, które jest realizowane wariantywnie w zależności od statusu urzędowego przysięgających podmiotów. Rajcowie miejscy przysięgali *Panu Bogu wszechmogącemu i Najaśniejszemu Panu naszemu Królowi Polskiemu, i też wszytkiemu pospólstwu miasta tego* (31). Niemal

¹⁵ *Słownik staropolski*, s. 351.

¹⁶ *Ibidem*, s. 349.

¹⁷ *Słownik polszczyzny...*, s. 81.

¹⁸ *Słownik staropolski*, s. 347.

¹⁹ *Słownik polszczyzny...*, s. 81, 72.

identyczny kształt miała przysięga wójta: *przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu i Najaśniejszemu Panu naszemu, Królowi Polskiemu, i temu miastu* (33). Niżsi rangą urzędnicy sądowi, którzy podlegali z kolei rajcom i wójtowi, wyrażali w inwokacji tę hierarchiczną relację przez zwrot również ku swoim przełożonym. W ten sposób przysięgali: przysięznicy, którym przyrzekał z kolei później także podwojski i przedniejszy sługa wójtowski (*przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu [...], sędziemu miasta tego i wszystkim ludziom, tak bogatym jako ubogim, tak gościom jako mieszczanom* [37-38]), pisarz sądowy (*przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu, panom rajcom i wszystkiemu pospólstwu miasta tego* [40]), sługa miejski (*przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu [...] panom rajcom miasta tego* [53]), podwojski (*przysięgam Bogu wszechmogącemu, panom rajcom, wójtowi i przysiężnikom i wszystkiemu pospólstwu miasta tego, tak bogatym jako ubogim, tak mieszczanom jako gościom* [54]), przedniejszy sługa wójtowski (*przysięgam Bogu wszechmogącemu [...] panu wójtowi i panom przysiężnikom* [55]).

Zatem obiekty, wobec których przysięgano, miały wysoki status aksjologiczny i uosabiały w kolejności: najwyższą wartość religijną, majestat królewski, wolę społeczną i władzę sądowniczą, co podkreślają przytoczone wyrażenia etykietalne i kwantyfikatory. Składanie przysięgi przede wszystkim Panu Bogu wszechmogącemu, będącemu „gwarantem wypowiedanej (jej dotrzymania) obietnicy”²⁰, a następnie dopiero królowi, ludowi i sądowi, sakralizuje taki akt przyrzeczenia i potęguje moc zobowiązania, które podejmował przysięgający:

ten, kto składa przysięgę, oddaje się we władanie sił boskiej sprawiedliwości, które sam aktem przysięgi przywołał; jeżeli więc okazuje się niesprawiedliwy, otrzymuje słuszną karę²¹.

Niezależny status prokuratora ‘obroncy sądowego’ od hierarchii sądowniczej ograniczał jego zwrot w przysiędze tylko do istoty najwyższej: *Ja N. przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu* (44).

W kolejnej sekwencji tekstowej przysięgi urzędnicy sądowi deklarowali wolę pożądanego i właściwego dla pełnionej funkcji postępowania po zaprzysiężeniu. Ze względu na zróżnicowane kompetencje poszczególnych nominatów zapowiadane przez nich zobowiązania miały odmienny zakres.

Każdy z rajców miejskich przyrzekał, że chce:

sprawiedliwość równie wszystkim, tak bogatym jako ubogim, sąsiadom i gościom, czynić i mnożyć, a niesprawiedliwość tępić i niszczyć. Praw, przywilejów, poczesności i też pospolitego pożytku miasta strzec i mnożyć [...]. Tajemnic miejskich nikomu nie zjawiać słowem abo uczynkiem. Rozterków w mieście nie dopuszczać, sierot i wdów podług swej możności bronić (31).

²⁰ D. Bienkowska, *op. cit.*, s. 36.

²¹ B. Engelking, *op. cit.*, s. 128.

Wójt pełniący funkcję sędziego, gdy bywa obierany, jak pisał Groicki, taką przysięgę czynił:

chcę wierzeń być na sądzie moim i sędzić jednakim obyczajem tak bogatego jako ubogiego, tak sąsiada jako gościa; sierot i wdów, które pożądam sprawiedliwości, bronić chcę, jako ja z swego nawyższego zmysłu mogę baczyć i rozumieć (33).

Przysięga każdego z przysiężników, przedkładających sentencję wyroku sędziemu, zawierała zobowiązanie wyrażane słowami:

sędziemu miasta tego i wszystkim ludziom, tak bogatym jako ubogim, tak gościom jako mieszczanom, chcę prawy a sprawiedliwy ortel znajdować i wydawać według najlepszej bacności i rozumu mego i stolca przysiężniczego, podług prawa magdeburskiego i przywilejów, i wielkierzów miejskich (37-38).

Zobowiązanie pisarza miejskiego przedstawia się z kolei następująco:

przysięgam [...] w urzędzie moim pisarskim, na który jestem wybran, wiernym być i tajemnych rad miejskich, które poznam abo których mi się zwierzą, nikomu nie objawiać. Rzeczy te, które się przy sądzie dzieją, wiernie według mego najwyższego rozumu chcę napisać i czytać, tak ubogiemu jako bogatemu (40).

Obrońca sądowy, zwany prokuratorem, wyrażał swoje przyrzeczenie w słowach:

urząd mój prokuratorski szczerze, wiernie, pilnie, zupełnie, bez odwłok, nie umysłem rozmnożenia rozterek sprawować chcę. [...] A poznawszy radę jednej strony, drugiej tego nie objawię ani się ku niej skłonię, ale przy pierwszej do skończenia prawa stać chcę. Listownych dowodów od pryncypała mego mnie podanych i porady, i rozmów w sprawie mnie zwierzonej żadnemu nie objawię, a zwłaszcza stronie przeciwnej ani prokuratorowi jej (44-45).

Podwojski w swojej przysiędze deklarował określony sposób postępowania następująco:

chcę być wiernym w służbie mojej, gdzie będę posłan, sprawiedliwie arestować, pilnie pozywać prawdziwe szperunki i pozwy zeznawać, a wzięwszy od jednego na pozew, od przeciwnej strony nań nie brać, uczciwości sądu przestrzegać i w innych posługach memu urzędowi przystojnych wierzeń być (54).

Przedniejszy sługa wójtowski dodawał jeszcze:

A jeślibym kogo obaczył u sądu nie obyczajnie, nie uczciwie a nie wedle prawa i jakimkolwiek obyczajem nie przystojnie się zachowującego, tak przeciw stronie, jako przeciw sądowi, na takiego chcę instygować zarazem przed sądem. Wszystkie urzędowe dochody i winy wszystkie sprawiedliwie i pilnie wypominać i spełna sędziemu oddawać, a żadnemu nic nie przegłędać, za żadną przyjaźnią abo darem (55).

Podejmowane w przysiędze zobowiązania obejmowały nie tylko profesjonalne powinności urzędników sądowych, czyli wydawanie wyroków, przestrzeganie porządku

prawnego, pisemne rejestrowanie przebiegu rozprawy sądowej, obronę stron, pozywanie, oskarżanie i aresztowanie, uregulowane przepisami prawa magdeburgskiego, ale zawierały także zapewnienia moralnego i racjonalnego postępowania składających przysięgę, wyrażane takimi leksemami, jak: *sprawiedliwość, uczciwość, obyczaj, rozum, prawnictwo, służba, wiernie, szczerze, pilnie*. Przywoływane pojęcia składają się na podstawowy katalog wartości moralnych i intelektualnych, którymi winien się kierować reprezentant władzy sądowniczej, ferujący sprawiedliwe wyroki sądowe, czy każdy uczestnik ze strony instytucji sądzącej w postępowaniu procesowym. Intencję personalnego spełnienia przyrzeczeń akcentowały z kolei takie wyrażenia predykatywne, jak: *chcieć, czynić, baczyć, sprawować, strzec, mnożyć* czy *bronić* realizowane pierwszoosobowo.

Urzędnicy sądu wójtowskiego podkreślali w przyrzeczeniu swoją służebną rolę w sprawowaniu funkcji instytucjonalnej wobec wszystkich grup mieszczan, niezależnie od ich statusu społecznego, profesjonalnego czy majątkowego, czyli wobec: bogatych i ubogich, mieszczan osiadłych i przybyszów, sierot i wdów, powodów i pozwanych.

Kolejną deklarację składających przysięgę, koherentną z przyrzeczeniem godnego sprawowania funkcji urzędowej, wyrażała formuła, inicjowana słowami *a tego nie chcę opuścić*, o woli utrzymania złożonego zobowiązania niezależnie od przyszłych relacji między przysięgającym a jego otoczeniem i okoliczności wykonywania funkcji sądowej. Formuła ta przybierała wariantywnie realizacje tekstowe:

- w przysiędze radzieckiej: *A tego nie chcę opuścić dla przyjaźni, mierziacki, bojaźni, darów albo innej rzeczy* (31),
- w przysiędze wójtowskiej: *A tego opuścić nie chcę dla miłości, gniewu, bojaźni, przyjaźni, nieprzyjaźni, łaski, przyjaźni, złej woli, darów, pożytków* (33),
- w przysiędze przysiężników: *A tego nie chcę opuścić dla miłości, bojaźni, gniewu i innych rzeczy* (38),
- w przysiędze pisarskiej: *A tego nie chcę opuścić dla miłości, bojaźni, nienawiści, gniewu, przyjaźni, darów i innych rzeczy* (40),
- w przysiędze prokuratorskiej: *A tego nie chcę opuścić dla miłości, przyjaźni, darów, zysku albo jakiej innej rzeczy* (45),
- w przysiędze przedniejszego sługi wójtowskiego: *nic nie przyglądać, za żadną przyjaźnią albo darem* (55).

Akcentowanie woli utrzymania przyrzeczenia wynika wprost z przekonania przysięgającego, że niedotrzymanie tego przyrzeczenia będzie jednocześnie oznaczało zesłanie nań kary bożej, która będzie sankcją za krzywoprzysięstwo.

Zarówno aktowi przyrzeczenia godnego i profesjonalnego sprawowania funkcji urzędowej, jak i aktowi o woli jego wykonywania niezależnie od przyszłych okoliczności towarzyszyło zawsze odwołanie do Boga wyrażone w formie inwokacji sakralnej, która tekstowo realizowała się następująco: *Tak mi Panie Boże pomagaj* (przysięga

radziecka [31], przysięga pisarska [40], przysięga prokuratorska [45], przysięga podwojskiego [54], przysięga przedniejszego sługi wójtowskiego [55]), *Tak mi Panie Boże pomóż, który też w dzień sądny mnie i wszytek świat sądzić będziesz* (przysięga wójtowska [33]), *tak mi Panie Boże pomagaj, który też mnie w dzień sądny i wszytek świat sądzić będziesz* (przysięga przysiężników [38]). Taka struktura inwokacji jest dobrze znana z polskich tekstów sądowych już z XIV wieku, z akt grodzkich i ziemskich, a jej źródłem była – zdaniem Władysława Kuraszkiewicza²² – formuła łacińska, występująca również w średniowiecznych zapisach ksiąg sądowych.

Istotą inwokacji, która zamyka przysięgę przyrzekającą, jest wezwanie imienia Boga dla zapewnienia opieki boskiej w czynnościach wymienianych przez urzędników sądowych w przyrzeczeniu i poddanie zarazem owych czynów pod ostateczny osąd boży²³. Inwokacja stanowi wzmocnienie podjętych zobowiązań prawnych i przenosi je zarazem do sfery *sacrum*. Taka funkcja i struktura inwokacji finalizującej przyrzeczenie zachowała się do dzisiaj choćby w promissoryjnej przysiędze prezydenckiej, w której także zapewniano o dotrzymaniu *pro futuro* zaciąganych zobowiązań²⁴.

Sądowa przysięga promissoryjna była oficjalnym aktem zobowiązania urzędowego i dobitnie wyrażała określoną intencję przysięgającego. Musiała zatem być realizowana w określonych i zarazem obligatoryjnych realiach komunikacyjnych, które należy rozpatrywać w aspekcie pragmatycznym. Mając na uwadze te okoliczności, Groicki identyfikował cel składanej przysięgi, np:

Nad to aby sądzili z uprzejmej ojcowskiej miłości, nie z gniewu, nie z nienawiści, nie za dary, trzeźwo, z dobrym baczeniem, nie skwapliwie. Przeko ich przysięga taka jest (37).

Postępując w taki sposób *Przysiężnicy* [...], *którzy wysłuchawszy a dobrze wyrozumiawszy sprawę obudwu stron, sentencyją sędziemu przez swoje porządne wota najdują* (37). Funkcję przysięgi pisarza miejskiego pojmował Groicki następująco: *Pisarz jest persona jawna, godna, przysięgą w mieście obwiązana, ku spisowaniu spraw sądowych jawnymi, własnymi, nie trudnymi i wrozumnymi słowy* (40).

Niewypełnienie przyrzeczeń zawartych w przysiędze traktowane było jako krzywoprzysięstwo wywołujące sankcje karne:

Wójt i każdy inny sędzia, gdy siedzi na sądzie [...], jeśli się wedle urzędu swojego jako przystoi nie zachowywa a sprawiedliwości nie czyni, tę winę i tu na sobie odnosi, iż się zstawa krzywoprzysięzczą, urząd traci, szkodę cierpiącemu nagradza i inne zapłaty na sobie odnosi [33]. Pisarz, który by napisał niesłuszny zapis abo list, rękę traci, którą go napisał. A gdzieby sfalszował księgi miejskie, zstawa się bezecnym i krzywoprzysięzczą a bywa karan ogniem [40].

²² W. Kuraszkiewicz, *op. cit.*, s. 580-581.

²³ *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997, s. 424.

²⁴ G. Maroń, *Instytucja przysięgi prezydenta w polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, 2, s. 159, 183.

W *Porządku sądów* Groicki wskazywał jeszcze inne parametry pragmatyczne w realizacji przysięgi sądowej, przede wszystkim jej usytuowanie przestrzenne i temporalne, a także status przysięgającego wobec innych uczestników instytucjonalnej procedury urzędowej.

Przysięgający uczestniczył w rytualnej sytuacji interakcyjnej²⁵, umiejscowionej w przestrzeni świeckiej, której składnikiem był określony kod proksemiczny i kinetyczny, co potwierdzają następujące konstatacje Groickiego: *Rajce przysięgają na każdy rok [...], wszyscy jedną przysięgą podniósłszy dwa palca ku słońcu a imię swoje każdy swej osoby wymieniwszy i mówiąc temi słowy niżej opisanemi* (31). Dość szczegółowo Groicki przedstawił sytuację komunikacyjną przysięgi podwojskiego:

Podwojskiego z tą ceremonią kreuja: sędzia powiedzie go za rękę ku miejscu sądowemu i każe mu siedzieć przeciw swemu miejscu na stołku nakrytym poduszką abo wezglowiem a położy krzyż na łonie jego [...] Potym mu wyda rotę przysięgi jego temi słowy (54).

Takie werbalizowane przez Groickiego zachowania gestyczne i akcesoria sakralne towarzyszące rytuałowi przysięgania znane są już z czternastowiecznych miniatur przeznaczonych dla niepiśmiennych odbiorców, którymi były ilustrowane niemieckojęzyczne rękopisy *Zwierciadła Saskiego*²⁶.

Przysięga jako czynność językowa wywoływała określony efekt perlokucyjny, co ilustruje wypowiedź Groickiego odnosząca się do poczynań sługi wójtowskiego:

Po przysiędze nakaże mu sędzia przez wyrok pokój pospolity, abowiem wedle prawa podwojski nie ma z bronią chodzić. A tam już będzie miał moc z rozkazania sędziego pozywać, arestować i inne rzeczy podług swej przysięgi czynić, kromia wszelkiego przeganabania (55).

Procedurę przysięgania postrzegał Groicki zatem, co wynika z powyższych przytoczeń jego słów, jako działanie językowe koherentne z czynnościami sądowymi.

Bartłomiej Groicki jako pierwszy polski prawnik-praktyk przedstawił w *Porządku sądów* z 1559 roku promissoryjną przysięgę sądową w ujęciu kompleksowym, jako wzorcową rotę tekstową, którą wypowiadali urzędnicy sądowi przed rozpoczęciem swoich czynności proceduralnych, i zarazem jako czynność ceremonialną podejmowaną w oficjalnej instytucji i realizowaną zgodnie z tradycyjnym już wówczas uroczystym rytuałem.

Przysięga prezentowana przez Groickiego była w swojej strukturze i znaczeniu realizacją formuły predykcyjnej wyrażającej przyrzeczenie wykonania podjętych

²⁵ S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001, s. 256.

²⁶ M. Duda, S. Józwiak, *op. cit.*, s. 36-37, 104-105.

zobowiązań, która ma charakter uniwersalny zarówno w sensie historycznym, jak i kulturowym. Zatem tekst przysięgi promissoryjnej, składanej każdorazowo w sądzie miejskim, procedującym wedle prawa magdeburskiego, miał „postać wystandaryzowaną, wręcz formułiczną, i jest językowym działaniem rutynowym o znacznym stopniu automatyzmu”²⁷, które to działanie zostało zdeterminowane pragmatycznie. Nie przeczy tej konstatacji pewna wariantowość tekstowa przysięg wypowiedzianych przez poszczególnych urzędników sądowych, która nie naruszała struktury podstawowej aktu przysięgania.

We wzorcu tekstowym przysięgi promissoryjnej z XVI wieku i w jego zewnętrznych formach rytualnych kumulują się różnorakie tradycje, ale przede wszystkim religijna i prawna. Ta ostatnia wywodzi się ze skodyfikowanych we wczesnym średniowieczu norm prawa magdeburskiego stosowanych w niemieckim i polskim sądownictwie miejskim, do których w *Porządku sądów* odwołuje się Groicki wielokrotnie.

Dzięki licznym wydaniom dzieła Groickiego i traktowaniu go w procedurze sądowej jako prawa skodyfikowanego o mocy ustawy²⁸ rota przysięgi przyrzekającej w wersji ustalonej w *Porządku sądów* upowszechniła się w sądowym wariacie komunikacji językowej i stała się normatywnym wzorem tekstowym.

Bibliografia

- Bardach J., Leśniadorski B., Pietrzak M., *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1977.
- Bieńkowska D., *Biblijna przysięga jako akt religijny i rytualny. Na materiale polskich translacji Pisma Świętego*, [w:] *Rytuał. Język – religia. Materiały z konferencji 17-19 maja 2004 r.*, red. R. Zarębski, Łódź 2005, s. 29-40.
- Borawski S., *Skonwencjonalizowane zachowanie językowe i rytuał a funkcjonowanie wspólnoty komunikatywnej*, [w:] *Rytuał. Język – religia. Materiały z konferencji 17-19 maja 2004 r.*, red. R. Zarębski, Łódź 2005, s. 59-75.
- Cybulski M., *O formułach przysięgi w dobie średniopolskiej*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 2001, t. 46, s. 23-46.
- Duda M., Józwiak S., *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X-XV w.)*, Kraków 2014.
- Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997.
- Engelking A., *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Wrocław 2000.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001.
- Groicki B., *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, red. K. Koranyi, Warszawa 1953 (pierwodruk 1559).

²⁷ S. Borawski, *Skonwencjonalizowane zachowanie językowe i rytuał a funkcjonowanie wspólnoty komunikatywnej*, [w:] *Rytuał. Język – religia...*, s. 67.

²⁸ K. Koranyi, *op. cit.*, s. XI-XII.

- Karabowicz A., Stus M., Źurek M., *Historia prawa w Polsce i w Europie. Kazusy*, Kraków 2004.
- Kleszczowa K., *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*, Katowice 1989.
- Kopaliński W., *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985.
- Koranyi K., *Wstęp*, [w:] B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, red. K. Koranyi, Warszawa 1953.
- Kuraszkiewicz W., *Formuły przysięgi w rotach sądowych XIV-XVI wieku*, [w:] W. Kuraszkiewicz, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, Warszawa-Poznań 1986, s. 579-587.
- Maroń G., *Instytucja przysięgi prezydenta w polskim porządku prawnym*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, 2, s. 159-192.
- Mączyński M., *Przysięga dowodowa jako akt mowy (na materiale XVII-wiecznych ksiąg sądowych wiejskich)*, „Język Polski” 2003, 83, z. 1, s. 26-37.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 34, red. M.R. Mayenowa, Warszawa 2010.
- Słownik staropolski*, t. 7, red. S. Urbańczyk, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. 1: *Pojęcia prawne*, Białystok 2004.

Wzorzec tekstowy przysięgi sądowej (*iuramentum promissorium*) w XVI wieku

Streszczenie: Bartłomiej Groicki jako pierwszy polski prawnik-praktyk przedstawił w *Porządku sądów i spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej* z 1559 roku promissoryjną przysięgę sądową w ujęciu kompleksowym, jako wzorcową rotę tekstową, którą wypowiadali urzędnicy sądowi przed rozpoczęciem swoich czynności proceduralnych, i zarazem jako czynność ceremonialną podejmowaną w oficjalnej instytucji i realizowaną zgodnie z tradycyjnym już wówczas uroczystym rytuałem.

Przysięga prezentowana przez Groickiego była w swojej strukturze i znaczeniu realizacją formuły predykcyjnej wyrażającej przyrzeczenie wykonania podjętych zobowiązań, która ma uniwersalny charakter zarówno w sensie historycznym, jak i kulturowym. Zatem tekst przysięgi promissoryjnej, składanej każdorazowo w sądzie miejskim, procedującym wedle prawa magdeburskiego, miał postać standardową i jako działanie językowe został zdeterminowany pragmatycznie.

We wzorcu tekstowym przysięgi promissoryjnej z XVI wieku i w jego zewnętrznych formach rytualnych kumulują się różnorokie tradycje, ale przede wszystkim religijna i prawna. Ta ostatnia wywodzi się ze skodyfikowanych we wczesnym średniowieczu norm prawa magdeburskiego stosowanych w niemieckim i polskim sądownictwie miejskim.

Dzięki licznym wydaniom dzieła Groickiego i traktowaniu go w procedurze sądowej jako prawa skodyfikowanego o mocy ustawy rota przysięgi przyrzekającej w wersji ustalonej w *Porządku sądów* upowszechniła się w sądowym wariacie komunikacji językowej i stała się normatywnym wzorem tekstowym.

Słowa kluczowe: przysięga promissoryjna, wzorzec tekstowy, akt mowy, struktura tekstu, prawo magdeburskie

**Text pattern of a judicial oath
(*iuramentum promissorium*) in the 16th century**

Summary: Bartłomiej Groicki, as the first Polish lawyer-practitioner, presented in a 1559 book, *Porządek sądów I spraw miejskich prawa majdeburskiego w Koronie Polskiej*, a promissory oath in a comprehensive approach, i.e. both as a model oath formula (*rota*), which used to be taken by court clerks before they began their procedural activities, and as a ceremonial activity carried out in an official institution in accordance with a traditional and, already then, solemn ritual.

The oath presented by Groicki was, in its structure and meaning, a realisation of a predictive formula, which expressed a pledge to fulfil commitments made, and which has a universal characteristic both in an historical and cultural sense. Therefore, the text of a promissory oath which is always taken in a municipal court, which proceeded in accordance with the Magdeburg Law, had a standard form and was pragmatically determined as a language activity.

The promissory oath template from the 16th century, and its external ritual form, cumulate different traditions but primarily the religious and legal ones. The latter one is derived from the codified early Medieval Period principles of Magdeburg Law used in German and Polish municipal judiciary.

Thanks to many editions of Groicki's work and treating it in court procedure as a codified law, the promissory oath (*rota*) from *Porządek sądów* has become commonplace in a legal variant of linguistic communication and is a normative text pattern.

Key words: promissory oath, text pattern, speech act, text structure, Magdeburg Law